

## GENOWEFA OWCARZ ur. 1918; Wola Solecka k. Lipska

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Chleb się piekło co dwa tygodnie
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Wola Solecka; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Wola Solecka, region, chleb, pieczenie chleba, potrawy, przysmaki, kuchnia

### Chleb się piekło co dwa tygodnie

Chleb się piekło co dwa tygodnie. To się miesiło. Musiała być ciepła dzieża, drożdży się dawało, mąki się przesiało trochę, taką gęstą śmietaną i to przez noc stało na piecu. Zostawiało się jeszcze trochę tego starego zakwasku z chleba, którego wsadzało się do pieca, a potem z tym zakwaskiem robiło się, to był winniejszy. Z samymi drożdżami nie był taki kwaśny. Trzymało się ciasto przy piecu, pod kocem. Czasami wykkipało na podłogę. Jak nie podrastało, to dosypywało się mąki. Jak wyrosło dobrze, to potem napaliło się w piecu. Wygarnęto się te węgle, żeby nie było żadnego popiołu. Pytlowy piekło się na takich brytfankach.

Data i miejsce nagrania	2002-11-28, Kamień
Rozmawiał/a	Agata Dudek
Transkrypcja	Sylwia Jastrzębska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"